

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

Katarzyna Monika Borkowska (sędziwnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. O.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej [...] w Ł.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 września 2020 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt [...]

1. odrzuca skargę nadzwyczajną,

2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

30 lipca 2019 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną na wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z 21 grudnia 2017 r., III Ca (...).

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację powoda R. O. od wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 6 kwietnia 2017 r., III C (...).

W dniu 16 marca 2016 r. powód pozwał Spółdzielnię Mieszkaniową im. (...) o zapłatę nadpłat w rozliczeniach kosztów ogrzewania jego lokalu mieszkalnego w latach 2010-2015. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w okresie grzewczym korzystał tylko z jednego grzejnika w kuchni i utrzymywał w ten sposób żądaną przez siebie temperaturę. Pomimo nieużywania kaloryferów w trzech pokojach

odczyt ciepła na zainstalowanych na grzejnikach podzielnikach ciepła wskazywał 2-3 „kreski”. W ocenie powoda dokonane odczyty podzielników nie były wynikiem zużycia przez niego ciepła, lecz zimnego odparowania. Uwypuklił, że nie powinno pobierać się opłat za ciepło niezużyte. W ocenie powoda rozliczenia kosztów ogrzewania zostały dokonane sprzecznie z wymogami normy Polskiego Komitetu Normalizacyjnego PN-EN 835.

Powód początkowo wartość przedmiotu sporu określił na kwotę 4.000 zł, a następnie w dniu 8 listopada 2016 r. zmienił roszczenie i wniósł o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni kwoty 1.687,91 zł., a w pozostałym zakresie cofnął powództwo. W dniu 9 listopada 2016 r. przedłożył precyzyjne wyliczenie dokonanych nadpłat - określając je na kwotę 1.683,76 zł.

Sąd I instancji oddalił powództwo co do kwoty 1.683,76 zł (pkt 2), umorzył postępowanie w pozostałej części (pkt 1) oraz pozostawił referendarzowi sądowemu rozliczenie w przedmiocie kosztów procesu, zaznaczając, iż powód przegrał sprawę w całości (pkt 3).

Z zapadłym wyrokiem odnośnie pkt 2 i 3 nie zgodził się powód R. O., uznając zawarte tam rozstrzygnięcia za niesprawiedliwe i krzywdzące. W złożonej apelacji skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy niewłaściwie rozstrzygnął sprawę, nie uwzględniając co do meritum podnoszonych przez niego okoliczności o istotnym charakterze.

Sąd II instancji oddalił apelację. W uzasadnieniu wskazał, że skarżący nie zgłosił pod adresem rozstrzygnięcia żadnych skonkretyzowanych zarzutów, okazując jedynie niezadowolenie i rozgoryczenie treścią zapadłego wyroku. W ocenie Sądu apelacja była nad wyraz chaotyczna i zawierała głównie żale i pretensje powoda. Sąd Okręgowy stwierdził, że w Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w Ł. stosowano właściwe i prawnie dopuszczalne kryteria rozliczeń ciepła przy pełnym poszanowaniu obowiązujących w tej sferze regulacji prawnych. W tym zakresie kluczowe znaczenie miał bowiem regulamin rozliczania kosztów energii cieplnej, przyjęty uchwałą Rady Nadzorczej Nr (...) z 28 czerwca 2007 r. i obowiązujący od dnia 1 września 2007 r., który co do swojej konstrukcji, brzmienia i wymowy odpowiadał wymogom określonym w art. 45a ustawy z 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne. Poza tym przedmiotowa uchwała Rady Nadzorczej

Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) dotycząca rozliczania kosztów energii cieplnej nie została skutecznie podważona przez żadnego członka spółdzielni, jak również w żaden inny sposób nie doszło do jej wyeliminowania z obrotu prawnego. Z tego też względu jej moc prawna rozciągała się też na osobę powoda. Wyrazem tego było wystawianie faktur obciążających pozwanego, któremu przysługiwało prawo własności lokalu mieszkalnego. Wbrew twierdzeniom powoda te dokumenty miały poprawną formę. Powód nie wykazał, aby spółdzielnia naruszyła zasady obliczania tych kosztów według wskazanych przepisów.

Zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego w Ł. Prokurator Generalny zarzucił oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu braku podstaw do uwzględnienia powództwa R. O., podczas gdy sąd ustalił, iż powód korzystał w okresie grzewczym przeważnie z jednego grzejnika i miał obowiązek uiszczenia opłaty zgodnie z Regulaminem rozliczania kosztów energii cieplnej, przyjętym uchwałą Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 28 czerwca 2007 r., a równocześnie Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) w Ł. nie wykazała, iż opłaty zostały ustalone zgodnie z obowiązującymi normami, gdyż podzielniki ciepła, na podstawie wskazań których naliczano opłaty były eksploatowane w sposób niezgodny z normą Polskiego Komitetu Normalizacyjnego nr PN-EN 835 przyjętą do stosowania przez ww. Spółdzielnię, co skutkowało dokonaniem błędnych rozliczeń kosztów ogrzewania i powinno prowadzić do uwzględnienia powództwa w całości.

W ocenie Prokuratora Generalnego wniesienie skargi było konieczne ze względu na „zasadę konieczności zapewnienia pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa”.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Spółdzielnia Mieszkaniowa im. (...) w Ł. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna podlegała odrzuceniu.

Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych fundamentalnymi wadami prawnymi, wprowadzonym do polskiego systemu prawnego ustawą z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.s.n.).

Celem nowego instrumentu jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnych orzeczeń, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: rażąco naruszających prawo lub opierających się na ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa sprawiedliwego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP). Jednocześnie jednak skarga nadzwyczajna stanowi odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji RP). Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, aby służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych szczególnie poważnymi wadami, a także jej względnie subsydiarny charakter. Dlatego też ustawodawca uzależnił dopuszczalność skargi nadzwyczajnej od niedostępności innych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.s.n.), a także wąsko określił jej zakres podmiotowy i przedmiotowy, przyznając prawo jej wniesienia wyłącznie wybranym organom władzy publicznej (art. 89 §2 u.s.n.) oraz ograniczając jej zastosowanie do najpoważniejszych przypadków naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.s.n.).

Skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko przez podmioty szczególnie legitymowane: Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego, a także w zakresie swojej właściwości, Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.s.n.). W odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.),

legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.s.n.).

Ustawodawca precyzyjnie określił też podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej. Jak wynika z art. 89 § 1 u.s.n., skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (podstawa ogólna) oraz pod warunkiem wykazania, że doszło do:

a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji;

b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;

c) oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (podstawy szczególne).

Każda skarga nadzwyczajna musi mieć oparcie w podstawie ogólnej oraz w co najmniej jednej z trzech wymienionych w art. 89 § 1 u.s.n. podstaw szczególnych. Skarga Prokuratora Generalnego będąca przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie została wniesiona z powołaniem się na konieczność zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz z powołaniem się na oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (trzecia podstawa szczególna).

W świetle art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n., skarga nadzwyczajna powinna zawierać nie tylko przytoczenie jej podstaw, ale i ich uzasadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 21/20; wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19). Skarga powinna więc zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę ogólną i na jedną z trzech podstaw szczególnych, bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego wymagają one wzruszenia orzeczenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena zasadności skargi nadzwyczajnej nie

jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (analogicznie: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1938 r., C III 319/37 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 8 lutego 1935 r., III C 778/34; 9 marca 1936 r., C III 915/35, 21 października 1938 r., C II 325/38, wyroki SN z: 25 kwietnia 2013 r., I UK 572/12; 16 lipca 2014 r., II PK 266/13; 24 czerwca 2015 r., I PK 227/14; 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19; postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 listopada 1996 r. II UKN 12/96; 20 listopada 1996 r. I PKN 22/96; 11 marca 1997 r., III CKN 13/97; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 28 kwietnia 2010 r., II PK 326/09; 27 stycznia 2012 r., V CSK 174/11; 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19).

Sformułowana w art. 89 § 1 *in principio* u.s.n. podstawa ogólna wniesienia skargi nadzwyczajnej w sposób oczywisty nawiązuje do wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Art. 89 § 1 *in principio* u.s.n. musi być interpretowany w zgodzie z Konstytucją RP, z uwzględnieniem bogatego dorobku nauki prawa i orzecznictwa, które wydobycie z art. 2 Konstytucji liczne szczegółowe zasady pochodne takie jak: zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada ochrony zaufania obywatela do państwa, zasada ochrony praw słusznie nabytych, zasada ochrony interesów w toku, zasada niedziałania prawa wstecz, zasada *ne bis in idem* czy zakaz nadmiernej ingerencji (zob. B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2017, s. 181-193 wraz z cytowanym tam orzecznictwem; W. Sokolewicz, M. Zubik, uwagi nr 30-38 do art. 2, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 127-140). W uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej należy konkretnie wyjaśnić, na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności przez: 1) wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiedzionej z art. 2 Konstytucji oraz 2) sposobu jej naruszenia. Przy konstruowaniu podstawy ogólnej skargi skarżący nie jest ograniczony katalogiem zasad pochodnych

sformułowanych w orzecznictwie, więc może powołać się także na inną zasadę pochodną, pod warunkiem jednak, że szczegółowo przedstawi tok rozumowania, w drodze którego wywiódł taką zasadę z art. 2 Konstytucji RP.

Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego nie spełnia nawet w najmniejszym stopniu wymogu uzasadnienia podstawy ogólnej, w którym ograniczył się on do powtórzenia brzmienia art. 89 § 1 *in principio* u.s.n. oraz powołania się na „zasadę konieczności zapewnienia pewności, co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa” (pisownia oryginalna), która rzekomo wynika „z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego”. Tymczasem taka zasada nie istnieje – ani nie została wymieniona w Konstytucji RP, ani nie sformułowano jej w orzecznictwie i nauce prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19). W uzasadnieniu Prokurator Generalny nie przedstawił toku rozumowania, w drodze którego wywiódł wspomnianą „zasadę”, ani nie wyjaśnił, na czym ta zasada miałaby polegać, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu zweryfikowanie, czy w niniejszej sprawie rzeczywiście zachodzi konieczność zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Prokurator Generalny nie uzasadnił też należycie przywołanej przezeń podstawy szczególnej – oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Chociaż ustawodawca odróżnił podstawę szczególną w postaci rażącego naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.s.n.) od podstawy szczególnej w postaci oczywistej sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym (art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n.), to jednak w obu przypadkach skarżący jest zobowiązany do wskazania przepisów prawa, do których naruszenia doszło oraz wyjaśnienia sposobu ich naruszenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącego w tej kwestii (wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 21/20; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19). Wyodrębnienie trzeciej podstawy szczególnej w art. 89 § 1 pkt 3 u.s.n. jedynie przełamuje obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym zakaz powoływania zarzutów co do ustaleń faktycznych i oceny dowodów, ale nie zwalnia skarżącego z obowiązku przytoczenia naruszonych przepisów postępowania (np. art. 233 k.p.c.) oraz uzasadnienia, na

czym polega owo naruszenie. Przeciwnie, ustawa wymaga, aby skarżący wykazał, że naruszenie tych przepisów k.p.c. jest oczywiste i dotyczyło istotnych ustaleń faktycznych. Tymczasem Prokurator Generalny nie wskazał przepisów k.p.c., do których naruszenia doszło w sprawie.

Na marginesie Sąd Najwyższy odnotowuje, że nawet gdyby uznać skargę za formalnie dopuszczalną, to i tak byłaby oczywiście bezzasadna. O «oczywistości» zaistniałej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym można mówić wtedy, gdy nie budzi ona żadnych wątpliwości, czyli jest dostrzegalna dla przeciętnego prawnika bez konieczności przeprowadzania pogłębionej analizy materiału dowodowego. Nie ma jednak żadnych wątpliwości, że taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie – wręcz przeciwnie, ustalenia faktyczne sądów obu instancji są w pełni spójne z zebrany materiałem dowodowym.

Jak słusznie wskazała pozwana w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, przytoczone normy Polskiego Komitetu Normalizacyjnego PN-EN 835 mówią jedynie o kryteriach, jakie powinny spełniać podzielniki kosztów ogrzewania, nie opisują natomiast systemu rozliczeniowego. Podstawą do określenia naddatku ciecicy na parowanie zimne zgodnie z pkt 5.4 przywołanej normy jest średnia obliczeniowa temperatura czynnika grzejnego. Trafnie podnosi pozwana, że grzejnik nie jest jedynym źródłem ciepła w lokalu mieszkalnym. Cechą charakterystyczną instalacji centralnego ogrzewania w budynkach z okresu lat 70. i 80. jest to, że część tej instalacji jest wspólna dla wielu mieszkań i dostarcza do nich ciepło poza głównym źródłem ciepła dla lokatora, jakim są grzejniki w jego mieszkaniu. Nawet w razie zakręcenia zaworów termostatycznych przez lokatora, jego lokal nadal będzie ogrzewany ciepłem z sąsiednich lokali.

Powód świadomie rezygnując z ogrzewania czterech pomieszczeń w mieszkaniu poprzez zakręcenie grzejników, *volens nolens* korzystał z ciepła dostarczanego przez nieopomiarowaną część instalacji przez sąsiednie, ogrzewane pomieszczenia. Ciepło dostarczane do lokalu w taki sposób nie jest zwolnione od opłaty, pozwana miała więc prawo oczekiwać od powoda partycypacji w kosztach tego ciepła.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ §3 k.p.c. w zw. z. art. 95 pkt 1 u.s.n. orzekł, jak w sentencji.